

Protokół nr 57/VIII/2017
posiedzenia Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa,
Urbanistyki i Architektury Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 25 sierpnia 2017 r.

DPr-BRM-II.0012.3.14.2017

I. Obecność na posiedzeniu

1. Członkowie Komisji

- stan - 9
- obecnych - 7
- nieobecnych – 2

Listy obecności stanowią *załącznik nr 1 i 2 do protokołu.*

Zaproszenie dla radnych i gości stanowi *załącznik nr 3 i 4 do protokołu.*

II. Planowany porządek posiedzenia:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad nabywania i zbywania nieruchomości, ich wydzierżawiania oraz oddawania w użytkowanie – **druk nr 193/2017.**
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej na terenie osiedla Stoki, w rejonie ulic: Brzezińskiej, Andrzeja Kerna i Stokowskiej – **druk nr 197/2017.**
3. Przyjęcie protokołów nr 51/V/17 z dnia 19 maja 2017 r., nr 52/VI/17 z dnia 2 czerwca 2017 r., nr 54/VI/17 z dnia 30 czerwca 2017 r., nr 55/VII/17 z dnia 5 lipca 2017 r., nr 56/VII/17 z dnia 26 lipca 2017 r.
4. Sprawy różne i wniesione.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski powitał radnych. Na podstawie listy obecności stwierdził kworum niezbędne do prowadzenia obrad.

Przewodniczący zaproponował wniesienie zgodnie z informacją przesłaną do radnych drogą elektroniczną, projektu uchwały w sprawie przygotowania przez Prezydenta Miasta Łodzi projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miejskiej w sprawie ustalenia zasad i warunków sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń, ich gabarytów, standardów jakościowych oraz rodzajów materiałów budowlanych z jakich mogą być wykonane dla miasta Łodzi – **druk nr 201/2017.**

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Chciałabym zgłosić prośbę do porządku obrad, abym w sprawach różnych mógł przedstawić informację dotyczącą materiałów z Zarządu Inwestycji Miejskich na temat skrzyżowania ul. Pomorskiej z obwodnicą Nowosolnej. Jesteśmy oszukiwani i chcę państwu pokazać, jak jesteśmy oszukiwani. Z tego względu proszę, abyśmy jeszcze nie przyjmowali dwóch protokołów na których była omawiana ta sprawa.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Przy przyjmowaniu protokołów rozstrzygamy, czy coś zostało powiedziane czy nie, a nie czy to była prawda.

Zmieniony porządek obrad:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad nabywania i zbywania nieruchomości, ich wydzierżawiania oraz oddawania w użytkowanie – **druk nr 193/2017.**
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej na terenie osiedla Stoki, w rejonie ulic: Brzezińskiej, Andrzeja Kerna i Stokowskiej – **druk nr 197/2017.**
3. Przyjęcie protokołów nr 51/V/17 z dnia 19 maja 2017 r., nr 52/VI/17 z dnia 2 czerwca 2017 r., nr 54/VI/17 z dnia 30 czerwca 2017 r., nr 55/VII/17 z dnia 5 lipca 2017 r., nr 56/VII/17 z dnia 26 lipca 2017 r.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przygotowania przez Prezydenta Miasta Łodzi projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miejskiej w sprawie ustalenia zasad i warunków sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń, ich gabarytów, standardów jakościowych oraz rodzajów materiałów budowlanych z jakich mogą być wykonane dla miasta Łodzi – **druk nr 201/2017.**
5. Sprawy różne i wniesione.

Radni nie wnieśli uwag do zmienionego porządku obrad.

Ad 1

Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad nabywania i zbywania nieruchomości, ich wydzierżawiania oraz oddawania w użytkowanie – druk nr 193/2017.

Projekt uchwały wraz uzasadnieniem stanowi *załącznik nr 5 do protokołu*. Projekt omówił **P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan.**

W fazie pytań i dyskusji Przewodniczący Komisji zapytał: do pierwszego punktu, gdzie jest wskazanie progu 500 000 zł. Do tych przykładów, które pan wymienił, czyli zakup wąskiego paska nieruchomości gruntowej albo zakup lokalu wydaje się, że wystarczająca byłaby niższa kwota. Dlaczego 500 000 zł ?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan: takie nieruchomości mają jakąś ofertę inwestycyjną i była taka sytuacja, że nasze nieruchomości wspólnie miały wąski dostęp do drogi publicznej poprzez działkę, która się zwężała przy froncie poprzez zakup nieruchomości sąsiedniej do 500 000 zł nasze nieruchomości otrzymują szeroki front. Dla nieruchomości przeznaczonych podusługi....

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Jeszcze jedna uwaga techniczna. Tam, gdzie państwo piszecie w punkcie 2, w punkcie 4 wprowadzenie do wyliczenia otrzymuje brzmienie, uważam, że proszę tego nie traktować jako poprawkę, poddaję to pod rozwagę, znacznie zrzęcniej byłoby gdyby sformułować to tak: wyrazy i dać ten tekst, który jest zastępuje się wyrazami i dać ten nowy tekst. I kwestia opinii jednostek pomocniczych, często spotykamy się z sytuacją, że te opinie nie wpływają ale uważam, że można byłoby ten termin z 21 dni zmienić na 30 dni. Proponuję taki zapis jako poprawkę Komisji. Jeżeli w ciągu 30 dni nie ma odpowiedzi ze strony rady osiedla traktowane jest to jak opinia pozytywna.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Chciałam zapytać o ten pierwszy punkt. Będziemy kupować ten pasek nieruchomości, pasek gruntu za cenę

komercyjną a nieruchomość będziemy często sprzedawać z bonifikatą. Jak to się ma do gospodarności?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan: Jest przyjęta uchwała Rady Miejskiej, która w przypadku domów jednorodzinnych mówi w ten sposób, że jeżeli budynek, który stoi na takiej nieruchomości jest wybudowany przed 31 grudnia 1945 r. maksymalna bonifikata na dzisiaj to jest 90% za naniesienia plus 90% za grunt do 300 m², powyżej 300 m² najemca płaci wartość rynkową gruntu. Te 300 m² dotyczy tylko segmentów.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Rozumiem wątpliwości p. przewodniczącej bo ja tutaj interesu nie widzę. Proszę wytłumaczyć, dlaczego zainteresowany wykupieniem działki z domkiem nie może sam sobie kupić tego pasa i ubiegać się o wykup od miasta działki z domem.

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan: Bardzo często to są ludzie, którzy mają roszczenie nabycia w stosunku do miasta. Ten pasek, który będzie przy domu jednorodzinny nabywany przez miasto i sprzedawany później jako jedna nieruchomość na rzecz najemcy. 300 m² to są segmenty, normalne domy jednorodzinne, normalna działka sprzedawana przez miasto Łódź, zabudowana domem jednorodzinny to jest w granicach 500-600 m² i tak te 200 m² płacone jest po cenie rynkowej. Po drugie- brak dostępu do drogi publicznej wpływa na wartość nieruchomości. Gdyby on nabył tę nieruchomość to i tak ta wycena musiałaby uwzględnić obecny stan prawny czyli bez dostępu do drogi publicznej. Będziemy regulowali stany prawne nieruchomości w ten sposób. Może być taka sytuacja, że my nabędziemy tę działkę przy drodze a na przykład najemca zrezygnuje z nabycia, ale umożliwi nam to uregulowanie tego stanu prawnego.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Rozumiem, że jeśli chodzi o gospodarność takiego nabycia będą rozstrzygane indywidualnie.

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan: Jeżeli okazałoby się, że mamy działkę 400 m², a ta działka przy tym domu jest o znacznej wartości czy miałoby to wpływa na bonifikatę i nie będzie ekonomicznego uzasadnienia to nie będziemy tego robić.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Pytanie dotyczące wykupu mieszkań- nie rozumiem różnicy pomiędzy stanem, który jest w tej chwili, odkupujemy mieszkania albo je zamieniamy, a tym co państwo proponują.

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan: Na dzisiaj ja kupuję mieszkania na rzecz miasta, tam gdzie miasto robi rewitalizację, mamy jakieś projekty. Tutaj chodzi o coś innego. Kiedyś została rozpoczęta prywatyzacja w latach 60-70 tych, został sprzedany na przykład jeden lokal mieszkalny jeden lokal mieszkalny i potem została zatrzymana prywatyzacja i koniec. Teraz mamy taką sytuację, że my nie prowadzimy dalszej prywatyzacji, jest wspólnota jedno lokalowa, remonty nie są prowadzone, nieruchomość podlega degradacji a właściciel, który tam jest nie jest w stanie utrzymać tego lokalu mieszkalnego ze swoich dochodów. Jest to rozwiązanie problemu społecznego. Docelowo powinny być nieruchomości miasta i nieruchomości wspólnotowe

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Tylko państwo nie wskazują tutaj czy dotyczy to przypadków takich, kiedy właściciel jednego sprzedanego mieszkania nie

jest w stanie łożyć na remonty a z mojego doświadczenia wynika, że to często gmina blokowała remonty jako właściciel większościowy i nawet zdarzało się, że chodziliśmy do sądu przeciwko wspólnocie, która chciała remontować, podwyższyć składki remontowe. Czy my tego nie będziemy wykorzystywać w tym kierunku żeby odkupić mieszkania od osoby, która chce remontować ?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan: Taka osoba może nam sprzedać ale nie musi. My nie będziemy mogli tak jak na przykład przy rewitalizacji, na razie nie mamy takiego przypadku żebyśmy wywłaszczali nieruchomość lokalową na cel publiczny, na przykład rewitalizacja kamienicy. Staramy się załatwiać polubownie z właścicielami lokali mieszkalnych nabycie. Najczęściej bywa tak, że cokolwiek sprzedajemy to jest za drogo, co kupujemy za tanio. To oznacza, że przy negocjacjach staramy się przekonać, ale jeżeli taka osoba nie będzie chciała nam sprzedać będzie ponosiła konsekwencje tego, że będzie partycypowała w kosztach utrzymania tej nieruchomości. Poprzez nabycie takiego lokalu i wyprowadzenie pozostałych najemców będziemy mogli taką kamienicę w przyszłości zbyć.

Radny p. Sylwester Pawłowski: Propozycje korekty uchwały Rady Miejskiej, które pan składa potwierdzają pewną absurdalność. Jesteśmy właścicielami nieruchomości bez dostępu do drogi publicznej. I nie zabiegamy o to i dopiero jak chcemy sprzedać. Co z nas za gospodarze? Czy pan jak miałby swój budynek bez dostępu do drogi publicznej, a chciałaby go pan sprzedać toby pan kupował brakujący pas od prywatnego najemcy i potem sprzedawał swoją nieruchomość? Wydaje mi się, że zabiegać musimy o pewne rzeczy z punktu widzenia interesu miasta a nie z punktu widzenia interesu nabywcy. Podobnie jest w przypadku mieszkań, które chcemy odkupować po cenie rynkowej. Trzeba w moim przekonaniu znaleźć takie rozwiązania, które będą wychodziły na przeciw nie potencjalnym nabywcom tylko zabezpieczenie interesu miasta. Rozumiem, że jeżeli mamy 1000 obiektów bez dostępu do drogi publicznej to powinniśmy rozpocząć programy te obiekty miały dostęp i przyjąć pewne rozwiązania systemowe. Pan przewodniczący zaproponował, aby zmienić na 30 dni, ale nie od momentu nie nadania pisma tylko otrzymania pisma. Musimy wziąć pod uwagę fakt, że terminowość reguluje wiele przepisów z kodeksem postępowania administracyjnego włącznie. Widziałabym potrzebę traktowania partnera, jakim są rady osiedla z punktu widzenia terminowości po warunkiem, że Urząd byłby przykładem terminowych odpowiedzi, terminowego załatwiania sprawy. Na Komisji Rewizyjnej w 90% zajmujemy się sprawami związanymi z brakiem przestrzegania terminu. Łatwiej jest kogoś do czegoś zobowiązać niż siebie. Sprawa wykupu mieszkań- ci właściciel nie byli właścicielami mieszkań komunalnych od samego początku. Oni te mieszkania kiedyś nabyli od gminy. Widzę zasadność zamiany mieszkania o równorzędnych parametrach niż wydatkowanie pieniędzy. My w ten sposób wydajemy pieniądze, pozyskujemy mieszkanie a potem mieszkanie potencjalnego nabywcy nie musi być z zasobu gminy i te pieniądze i tak trafiają do kogoś innego. Doskonale rozumiem pańskie propozycje bo one ułatwiają panu funkcjonowanie i wykazanie się z tego co ma pan do zrealizowania. To wcale nie oznacza, że te rozstrzygnięcia służyć będą w całości samorządu i innym podmiotom wchodzącym w skład społeczności miejskiej. Aspekt społeczny też trzeba widzieć szerzej niż tylko przez pryzmat obszaru za który ponosi się odpowiedzialność.

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan: Zawsze proponujemy lokale zamiennie. Bardzo rzadko miasto wykupuje za gotówkę, zawsze jest proponowany lokal zamienny. Jeżeli Zarząd Lokali Miejskich nie jest mi w stanie przekazać odpowiedniego lokalu o określonych parametrach, który strona nam wskazała, który mógłby być zamienny są te lokale wyciąganie z przetargu i dokonujemy zamiany lokali. Tak jest też przy innych nieruchomościach, zawsze przy negocjacjach pytam strony, czy

byłaby zainteresowana nieruchomością zamienną, o jakich parametrach i czym na dany dzień dysponuję to proponuję do zamiany. Ja nabywam nieruchomości na rzecz miasta Łodzi, budżet na 2017 r. to jest 2 500 000 zł. Jeżeli lokale są wolne, są chętnie, są zlecane wyceny i rozliczamy się po wartościach rynkowych i często osoby akceptują taką zamianę. Nasi mieszkańcy często mają duże wymagania i traktują swoje propozycje roszczeniowo. Podstawowym trybem są zamiany lokali. Co do terminów, zdaję sobie sprawę, że Urząd jako instytucja różnie odpowiada na pisma, ale z mojej strony zależy nam, żebyśmy jak najszybciej uzyskali te opinie i wystawili te nieruchomości.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Mam dwie sprawy, kwestia, która była podejmowana to wynika chyba bardziej z tego, że p. dyrektor stał się ofiarą przykładu, który podał. Reguła jest trochę szersza niż to co dotyczy gospodarki mieszkaniowej i kombinacje mogą być tak dalece posunięte, że na przykład jest ktoś kto jest właścicielem, wykupił mieszkanie a gminie akurat ta nieruchomość jest potrzebna z uwagi na jakieś szczególne przedsięwzięcia inwestycyjne i teza wykupić ponownie to mieszkanie. Chciałem spytać, czy punkt 2a, proponujecie takie brzmienie i dotyczy on nabywania nieruchomości o wartości nie większej niż 500 000 zł w tym znaczeniu, że poniżej 500 000 zł i tak państwo mogą je kupować?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan: Nie, na dziś, żeby kupić nieruchomość musimy mieć konkretny cel publiczny lub cel inwestycyjny.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Jeżeli będzie wartość powyżej 500 000 zł to rozumiem, że państwo przychodzą na Radę.

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan: Mamy punkt 1 gdzie są cele publiczne i punkt 2- realizacja zadań własnych do 1 000 000 zł netto. To jest 2a – na potrzeby prawidłowej gospodarki do 500 000 zł, tam, gdzie nie planujemy żadnych inwestycji. Na dzień dzisiejszy uchwała, która teraz obowiązuje to powyżej 1 000 000 zł mogą nabyć na cel publiczny a jeżeli nieruchomość jest warta ponad 1 000 000 zł i jest to potrzebne na zadania miasta to wtedy jest uchwała Rady Miejskiej, na przykład zamiana nieruchomości ze Skarbem Państwa. Tutaj chodzi nam, żeby dokupywać pewne nieruchomości po to, aby później je...

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Ja tego nie kwestionuję, że taka okoliczność jest. Pytam o kryterium bo 500 000 zł to jest dość dużo ja na takie operacje interwencyjne. Teoretycznie mogę to przyjąć. Jeśli chodzi o punkt dotyczący jednostek pomocniczych to proponowałbym trochę zmodyfikować wniosek p. przewodniczącego. Uważam, że jest to specyfika kontaktu z jednostkami pomocniczymi. Myślę, że dotychczasowa praktyka jest taka, że na ogół spotykaliśmy się z sytuacją taką, że gdzieś tam nie dotarła informacja z różnych powodów. W związku z tym uważam, że powinno to być sformułowane dwuetapowo, tzn., że najpierw jest 21 dni i normalnie się wysyła a po 21 dniach powinien być wysłany monit i próba podjęcia kontaktu. Monit rozumiem w formie pisemnej jak i próbie kontaktu telefonicznego. Po tych 14 dniach od podjęcia próby podjęcia monitu sprawa powinna być zamknięta. Uważam, że kontakt z jednostką powinien być. Proponowałbym następujące brzmienie tego punktu: W przypadku braku opinii o której mowa w punkcie 4, po upływie 21 dni od daty wpływu wniosku o opinię występuje się z monitem w formie pisemnej i telefonicznej. W przypadku braku opinii po 14 dniach od podjęcia monitu uznaje się, że jego adresat nie wnosi uwag.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Jest to nieprecyzyjne bo co to jest podjęcie monitu?

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: W formie pisemnej czyli wysłanie.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Nie można liczyć terminu od wysłania. Można liczyć termin od wpływu od jednostki.

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan: Jeżeli będzie to 30 dni, 30 dni od daty odebrania awiza przez jednostkę to i tak będziemy dłużej czekać.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Ja się nie upieram, można pozostać przy tych 30 dniach. Mnie zależy, żeby państwo podjęli jakąś próbę kontaktu z jednostką, telefoniczną.

Po dalszej krótkiej dyskusji dotyczącej sposobu kontaktu z jednostkami pomocniczymi, Komisja **jednomyślnie 5 głosami za** przyjęła **poprawkę** polegającą na tym, że w projekcie uchwały w § 1 pkt.2, lit.b, liczbę „21” zastępuję się liczbą „30”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: czy możemy intencyjnie przyjąć taką propozycję, żeby wpisać takie zalecenie...

Przewodniczący Komisji: Tak, że komisja zwraca się do projektodawcy o wprowadzenie do tekstu projektu uchwały sformułowania przewidującego, że informacje o przesłaniu wniosku o opinię jednostki pomocniczej przekazywane są pisemnie oraz telefonicznie.

Wynik głosowania: za- 2 głosy, przeciw-0, wstrzymujących się – 3 głosy.

Wobec braku kolejnych pytań i zgłoszeń do dyskusji przewodniczący komisji **p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z uzasadnieniem opisany w **druku nr 193/2017 wraz z powyższą poprawką.**

Za pozytywnym zaopiniowaniem ww. projektu uchwały głosowało 4 radnych przeciw - 0,

wstrzymało się – 1

Ad 2

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej na terenie osiedla Stoki, w rejonie ulic: Brzezińskiej, Andrzeja Kerna i Stokowskiej – druk nr 197/2017.

Projekt uchwały wraz uzasadnieniem stanowi **załącznik nr 6 do protokołu.** Projekt omówiła **Zastępcy Dyrektora ds. Koordynacji i Projektów Miejska Pracownia Urbanistyczna p. Danuta Lipińska.**

W fazie pytań i dyskusji głos zabrała Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Chciałam zapytać o przestrzeń pod usługi. Jakie są dopuszczalne parametry zabudowy? Co znajduje się w części południowo –zachodniej poniżej obiektu kubaturowego zaznaczone na czerwono.

Zastępca Dyrektora ds. Koordynacji i Projektów Miejska Pracownia Urbanistyczna p. Danuta Lipińska: Funkcja usługowa może być lokalizowana w północno-wschodnim narożnikach, odpowiada parametrom zabudowy istniejącej na działkach po drugiej stronie ulicy. Wysokość ma być maksimum do 11 metrów i jest odwzorowaniem tej wysokości,

która jest w obiektach istniejących. Powierzchnia zabudowy działki do 40%, intensywność, 0,4-1,5%. Jeśli chodzi o obszar zaznaczony na czerwono w części rekreacyjnej to jest obszar w którym można organizować tymczasowe obiekty kubaturowe związane z rekreacją.

Wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji przewodniczący komisji **p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z uzasadnieniem opisany w **druku nr 197/2017**

Za pozytywnym zaopiniowaniem ww. projektu uchwały głosowało 5 radnych

przeciw - 0,

wstrzymało się – 0.

Ad 3

Przyjęcie protokołów nr 51/V/17 z dnia 19 maja 2017 r., nr 52/VI/17 z dnia 2 czerwca 2017 r., nr 54/VI/17 z dnia 30 czerwca 2017 r., nr 55/VII/17 z dnia 5 lipca 2017 r., nr 56/VII/17 z dnia 26 lipca 2017 r.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Jak państwo się zorientowali chociaż jestem przekonany, że większość z państwa materiałów, które w tej sprawie dotyczącej obwodnicy w części skrzyżowania z ul. Pomorską specjalnie nie analizowała i studiowała bo sprawa jest skomplikowana w tym sensie, że trzeba przekopać się przez różne dokumenty, studia, warianty, które były przygotowywane w mieście. Ci, którzy znają te szczegóły są szczególnie uwrażliwieni na to o czym się mówi. Kto nie zna sprawy to terminologia jest hermetyczna, że nie daje tego obrazu. Dlatego chciałem rozmawiać z zainteresowanymi i zwróciłem się do państwa, którzy byli wnioskodawcami, by na Komisji zająć się tą sprawą, żeby ten materiał, nagranie otrzymany od p. sekretarz, jednak przesłuchali. Oni twierdzili, że część wypowiedzi p. dyrektor Mikołajec nie została tam ujęta w projekcie protokołu. Niestety ta pani połamała się i nie mogła tego odsłuchać. Ja w tym czasie skupiłem się na analizie tych dokumentów, które były przysłane w dwóch etapach. Jeden dokument, który dostaliśmy przy okazji Komisji, która była przed tą sesją 26 lipca.

Przewodniczący Komisji: Proszę, aby pan wskazał, którego protokołu dotyczą uwagi i których wypowiedzi. Próbuję, ale nie rozumiem nic.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Proszę dać mi dokończyć. Skupiłem się nad tymi dokumentami, przeanalizowałem je i nie wiem, czy świadomie czy nie, ale jesteśmy oszukiwani w tych tekstach. Autor pisma podpisanego przez p. dyrektor Mikołajec odwołuje się do danych od których już dawno odstąpiono. Bardzo ważne jest każde słowo, które jest na tej taśmie i w ramach tego protokołu. Ja osobiście nie zdążyłem odsłuchać tej taśmy otrzymanej od p. sekretarz. I z uwagi na tę kolosalną rozbieżność pomiędzy stanem faktycznym, a tym co jest napisane w tych pismach, uważam, że trzeba zadać sobie ten trud, żeby odsłuchać te teksty. My nie znaliśmy tych szczegółów. Dzisiaj uważam, że każde słowo jest tam bardzo istotne. Uważam, żeby dopiero po ostatecznym odsłuchaniu tej taśmy, a uczynię to osobiście, skoro ta pani połamała się, rozstrzygali o przyjęciu tych protokołów oczywiście w tej części. Nie wnoszę zastrzeżeń do pozostałej części. Chodzi o protokoły na których była ta sprawa omawiana, 19 maja i 2 czerwca i proszę, aby państwo wstrzymali się z przyjęciem tych protokołów. Jeżeli treści tam zawarte, a teraz nawet wstępnie stwierdziłem, że one pokrywają się z tymi pismami nam wysłanymi, będzie potwierdzenie, co zostało wypowiedziane. To jest w moim przekonaniu sytuacja dramatyczna. Ona w sensie faktów przytaczanych jest już fałszowaniem rzeczywistości. To jest odpowiedzialność tych, którzy fałszują. Czy rzeczywiście nie ma tych elementów, które

słyszeli ci państwo, a we wstępnych protokołach one nie znalazły się, tego nie potrafię powiedzieć bo nie zdążyłem odsłuchać tych taśm.

Przewodniczący Komisji: Rozczaruję pana, ale nadal nic nie rozumiem. Zrozumiałem tylko tyle, że są zastrzeżenia do dwóch protokołów, które ma ta pani, która tutaj była. Nie wiadomo do końca co pani kwestionuje, że pani twierdzi, że coś słyszała, czego nie ma w protokole, ale się połamala dlatego dokładnie nie wiadomo co pani słyszała, a p. radny kwestionujący protokoły, sam tego nie słuchał, ale w zasadzie można twierdzić, że można by to dalej sprawdzać. Zwrócę się do p. sekretarz z pytaniem, czy te protokoły w tym zakresie, który był przedmiotem uwag są sporządzone na podstawie nagrań i jest odnotowane to co było w nagraniach?

Sekretarz Komisji: Tak.

Przewodniczący Komisji: Poddam kolejno pod głosowanie każdy z protokołów.

Radny p. Łukasz Magin: Czy nie ma pan nic przeciwko temu, żeby przyjąć te protokoły na kolejnym posiedzeniu, a w międzyczasie odsłuchać.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Odsuwaliśmy trzy razy przyjęcie tych protokołów.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Panie przewodniczący, ja zadałem sobie trud, a pan zapewne sobie nie zadał. Dokonam małego testu co do znajomości tej sprawy. Ja zadałem sobie trud i przeanalizowałem wszystkie warianty architektoniczne w tej sprawie. Jesteśmy perfidnie oszukiwani, nie wiem czy świadomie czy nie przez dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich. Będę chciał dojść z czego to wynika i pokazać państwu na rysunkach bo to jest bardzo proste tylko trzeba sobie zadać trud wejścia w to i przejścia przez terminologię, która jest tutaj używana. Jeżeli pan uważa ironizując, że można to bagatelizować to niech to pan poddaje pod głosowanie. Ja o tym mówię, będzie to zapisane.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Ja nie bagatelizuję tylko proszę nie twierdzić, że tutaj pan wykonał wielką pracę w sytuacji kiedy pan prosił o czas i nagranie, odłożyliśmy przyjęcie tych protokołów. Minęły wakacje, a pan radny dzisiaj nam oświadcza, że pan tego nagrania nie przesłuchał. Ze sporządzaniem protokołu jest sprawa prosta. Stwierdzamy, czy zapis na papierze odzwierciedla to co zostało powiedziane. Na szczęście to co zostało powiedziane mamy utrwalone w postaci nagrania. Wystarczy to nagranie odsłuchać. Ja na podstawie tego co p. sekretarz przygotowała też przesłuchiwałem to nagranie, porównywałem z tekstem, moim zdaniem jest to to samo. Pani sekretarz zapewnia, że jest to samo, a p. radny mówił, że tego nie słuchał, ale słyszał od pani, która się połamala, że tam jest co innego. Zdaje się to przekraczać pewne granice możliwe do ogarnięcia zdrowym rozsądkiem. My nie dyskutujemy przyjmując protokół, czy ktoś mówił prawdę czy nie tylko dyskutujemy o tym, czy powiedziała te słowa czy nie powiedziała. Ja cały czas nie usłyszałem, jakie słowa zapisane w protokole pan radny kwestionuje albo co pan radny wskazuje, że nie ma tego w protokole. To jest jedyna możliwa uwaga do protokołu, że protokół nie odzwierciedla wypowiedzi. Niezależnie od tego, czy protokół zostanie przyjęty czy nie jest nagranie, pan radny otrzymał to nagranie, nawet jak pan obawia się, że ktoś usunie to z zasobów Urzędu Miasta to pan tym nagraniem dysponuje i niezależnie od tego, czy zostanie podpisany protokół z takim czy innym sformułowaniem to kluczowe dla ustalenia co kto mówił i tak w przyszłości będzie nagranie. To, że ktoś udzielił fałszywej informacji, która nie została odnotowana w protokole to protokołem nie da się tego zmienić. Jeżeli pan będzie miał nagranie tej wypowiedzi to nadal pan może twierdzić, że ktoś podał

informację nieprawdziwą i może to być podstawa wyciągnięcia wszelkich konsekwencji. Ja mam obowiązek prowadzić do przyjęcia. Protokołu. My nie mamy czego rozstrzygać, bo gdyby pan radny powiedział- nie odnotowano zdania takiego i takiego, które słyhać w nagraniu to sięgamy do nagrania, możemy nawet tutaj publicznie odtworzyć, słyszemy, rozstrzygamy, ale taki wniosek nie został zgłoszony do protokołu.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: chcę zwrócić uwagę na jeden fundamentalny fakt. Przed momentem powiedziałem, że ponieważ sprawa była dość specjalistyczna, ci, którzy są tym bezpośrednio zainteresowani najlepiej się orientują więc oni najszybciej to wychwycą to co myśmy nie wychwycili dlatego tę płytke dałem pani, która się połamała i nie miałem tej płytki i dopiero od niej odebrałem tę płytę i ją przesłucham. W tym samym czasie dokonałem analizy dokumentów i stwierdzam na tej podstawie, że to wszystko co zostało tutaj powiedziane przynajmniej to co odzwierciedlają te pisma, które zostały przekazane, one są fałszywe, więc mogę mieć zastrzeżenia, że rzeczywiście to co ci ludzie twierdzą, że słyszeli było powiedziane, chcę to sprawdzić, zweryfikować.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Ja często spotykam się na Komisji z taką sytuacją, że protokół nie oddaje całości tego co działo się na Komisji ze względu na to, że była omawiana prezentacja, a prezentacje nie są dołączane jako pliki. Gdybyśmy zwrócili się o to, żeby w końcu uruchomiono taką możliwość, że mieszkańiec ma możliwość przeczytania protokołów i zobaczenia prezentacji, która była omawiana to byłaby na pewno dużo jaśniejsza sytuacja. Często jest tak, że mieszkańcy widzą coś na prezentacji i wydaje im się, że było to mówione, a oni to zobaczyli na prezentacji. Myślę, że tutaj mogło dojść do takiej sytuacji.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: Moim obowiązkiem jest dążenie to tego, żeby protokoły z posiedzeń Komisji były przyjmowane bo to jest obowiązek regulaminowy, ja poddam pod głosowanie, państwo jako Komisja zdecydujecie czy protokoły przyjmujemy czy nie.

Radny p. Łukasz Magin: Składam wniosek formalny o zdjęcie punktu porządku obrad dotyczącego przyjęcia protokołów.

Wynik głosowania: za- 3 głosy, przeciw- 4, wstrzymujących się – 0.
Wniosek nie uzyskał większości.

Przewodniczący zaproponował głosowanie niżej wymienionych protokołów:

nr 51/V/17 z dnia 19 maja 2017 r.,- za- 3 głosy, przeciw- 4, wstrzymujących się – 0.
Protokół nie zostali przyjęty.

nr 52/VI/17 z dnia 2 czerwca 2017 r., za- 3 głosy, przeciw- 4, wstrzymujących się – 0.
Protokół nie zostali przyjęty.

nr 54/VI/17 z dnia 30 czerwca 2017 r., za- 7 głosy, przeciw- 0, wstrzymujących się – 0.
Protokół został przyjęty.

nr 55/VII/17 z dnia 5 lipca 2017 r., za- 7 głosów, przeciw- 0, wstrzymujących się – 0.
Protokół został przyjęty.

nr 56/VII/17 z dnia 26 lipca 2017 r. za- 7 głosy, przeciw- 0, wstrzymujących się – 0.
Protokół został przyjęty.

Prowadzenie obrad przejęła wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak.

Ad 4

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przygotowania przez Prezydenta Miasta Łodzi projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miejskiej w sprawie ustalenia zasad i warunków sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń, ich gabarytów, standardów jakościowych oraz rodzajów materiałów budowlanych z jakich mogą być wykonane dla miasta Łodzi – druk nr 201/2017.

Projekt uchwały wraz uzasadnieniem stanowi *załącznik nr 7 do protokołu*. Projekt omówił **Inspektor w Oddziale Krajobrazu i Estetyki Miasta Biuro Architekta Miasta p. Bartosz Poniatowski Biuro Architekta Miasta.**

W fazie pytań i dyskusji głos zabrał **radny p. Włodzimierz Tomaszewski**: prosiłbym, aby pan nam przybliżył kwestie- to co dzisiaj się proponuje to jest to, żeby powiedzieć przedłużamy te procedury, żeby nie narazić się na odszkodowania, utrzymujemy regulację w terminach jeśli chodzi o banery po to, aby „wyróżnić” wszystkie reklamy natomiast najistotniejsza jest kwestia co było przedmiotem sporu przed sądem i co zakwestionował Wojewoda. Czy to oznacza, że państwo nie chcą się do tych uwag dostosować? Dzisiaj to mamy tylko propozycję przesunięcia.

Inspektor w Oddziale Krajobrazu i Estetyki Miasta Biuro Architekta Miasta p. Bartosz Poniatowski Biuro Architekta Miasta: Skarga Wojewody nie została uznana przez sąd w całości. Zostały uznane następujące rzeczy, na razie orzeczenie jest ustne. Według sądu granice obszarów stref zostały niejednoznacznie określone, na podstawie tego, że one znalazły się tylko w załączniku graficznym a nie w części tekstowej. One są jednoznacznie określone, ale w złym miejscu przez co są niejednoznaczne. Nie zostały określone warunki dostosowania ponieważ mamy w uchwale takie zapisy, że odległość między jednym a drugim billboardem powinna być minimum 75 metrów, sąd mówi co w przypadku takim, w którym dwa billboardy stoją blisko siebie, to który ma być usunięty, żeby ten drugi mógł zostać, żeby odległości były zachowane. Nasze tłumaczenie jest proste, one oba nie spełniają warunku odległości, oba muszą być usunięte. Sąd zarzucił, że zostały użyte określenia nieostre, takie jak należyty stan estetyczny, czy zapewnienie odpowiedniej ekspozycji. Faktycznie znajdują się takie określenia, Urząd broni się w ten sposób, że w prawie budowlanym, w art. 66 jest określenie, że obiekt nie może szpeci otoczenia. Otoczenie też nie posiada swojej definicji. My zdecydowaliśmy się na użycie pojęć zrozumiałych w toku potocznym, ale może niekoniecznie prawnym. Sąd nie uznał naszego zakazu reklamy wyświetlanej na obiektach oraz reklamy dźwiękowej. Stwierdził, że są to przedmioty niematerialne i nie podlegają regulacji. Nasze tłumaczenie jest takie, że tak odczytaliśmy definicję ustawową, że w momencie kiedy dany przedmiot, który nie służy funkcji reklamowej jest uczyniony takim, które pełni funkcję reklamową poprzez wyświetlenie staje się nośnikiem reklamy. W momencie kiedy nie mamy zgody na umieszczenie reklamy na chodniku czy na elewacji budynku, wyświetlenie jej jest umieszczeniem według nas. Sąd nie dopatrywał się żadnych błędów w procedurze uchwalania, a Wojewoda podnosił, że było brak powtórzenia opiniowania po wyłożeniu w ramach którego wprowadzaliśmy zmiany. Nie zgodził się z tym, że zostały naruszone prawa nabyte, stwierdzając, że ustawa dopuszcza takie rozwiązanie i że jest to raczej przedmiot skargi konstytucyjnej i sąd nie jest tutaj właściwym podmiotem. Sąd nie przychylił się do tego, że nieprawidłowo wprowadziliśmy podział na obszary w kontekście odniesienia się do parku kulturowego. Uznał, że kwestia jest prawidłowo rozwiązana oraz to, że wprowadzona została kolorystyka części konstrukcyjnych billboardów, szara jednolita dla całego miasta- są dnia uznał, że jest to nieprawidłowe. Są to wszystkie rzeczy, które znalazły się w ustnym orzeczeniu.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Czy to oznacza, że dzisiejsza inicjatywa, uchwała inicjuje tylko zmianę co do terminów, a zmiany pozostałe nie będą wprowadzane do tego kodeksu?

Inspektor w Oddziale Krajobrazu i Estetyki Miasta Biuro Architekta Miasta p. Bartosz Poniowski Biuro Architekta Miasta: Uchwała inicjująca w ogóle nie mówi o tym, jaki będzie zakres zamiany. To będzie w tej drugiej uchwale. Chciałem przedstawić co my planujemy w tej drugiej uchwale, żeby państwo radni mieli pełnię wiedzy w temacie. Biuro Prawne stoi na stanowisku, że póki nie mamy pełnego, pisemnego uzasadnienia to trudno decydować o tym, czy warto wprowadzić jakieś zmiany z tego pierwszego orzeczenia. Na chwilę obecną nie możemy tego planować bo nie znamy pełnego uzasadnienia.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Dla mnie jest oczywiste, że trzeba zmienić i nie ma problemu, żeby zaopiniować taką inicjatywę, ale jeżeli ona miałaby ograniczać się tylko do kwestii terminów to będę przeciwny. Dzisiaj uchwała dotyczy tego, że coś będzie zmieniane, jestem za tym, żeby przegłosować, ale będę się upierał żeby zmienić całościowo.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Mam pytanie - jeżeli sąd uznał że uchwała jest nieprawidłowa i uchylił ją w całości, my się nie chcemy od tego odwoływać to uznajemy, że jest ona nieprawidłowa i czy my wtedy nie powinniśmy przyjąć uchwałę przystąpieniową, a nie zmieniać uchwałę, która została w całości uchylona.

Inspektor w Oddziale Krajobrazu i Estetyki Miasta Biuro Architekta Miasta p. Bartosz Poniowski Biuro Architekta Miasta: jeżeli byśmy się nie odwołali to wtedy po upływie miesiąca wyrok staje się prawomocny i wtedy uchwała jest skasowana od momentu jej podjęcia. Wtedy faktycznie musimy przystąpić do sporządzenia nowej uchwały, według wstępnej opinii, która mam to ta uchwała, którą teraz podejmowalibyśmy w środę jest rozpoczęciem nowej procedury. Nie jest napisane, że my podejmujemy inicjatywę zmiany uchwały tylko podejmujemy inicjatywę wprowadzenia uchwały, co potem można interpretować jako wprowadzenie uchwały zmieniającej albo wprowadzenie zupełnie nowej uchwały. Ja nie mówiłem, że będziemy wstrzymywać skargę kasacyjną. Decyzja, żeby była rozsądna musi być podjęta w momencie uzyskania pełnego uzasadnienia pisemnego.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: jak brzmi tytuł tej uchwały ?

Inspektor w Oddziale Krajobrazu i Estetyki Miasta Biuro Architekta Miasta p. Bartosz Poniowski Biuro Architekta Miasta: Uchwała w sprawie przygotowania przez Prezydenta Miasta Łodzi projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miejskiej. Bardzo przepraszam, nieumyślnie wprowadziłem w błąd bo ostateczna treść uchwały była składana gdy byłem na urlopie. Jeżeli byśmy się nie odwoływali i uznali wyrok sądu to trzeba byłoby podjąć nową uchwałę inicjującą. Teraz głosujemy nad wprowadzeniem uchwały zmieniającej, nie podaje się jeszcze zakresu zmiany.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Byłoby to nieprawidłowe bo zmienialibyśmy uchwałę, która za miesiąc przestanie istnieć.

Inspektor w Oddziale Krajobrazu i Estetyki Miasta Biuro Architekta Miasta p. Bartosz Poniowski Biuro Architekta Miasta: Wtedy trzeba by unieważnić tę uchwałę.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Chodzi o to, czy procedura zmieniająca jest w tych samych rygorach co ... uchwały.

Inspektor w Oddziale Krajobrazu i Estetyki Miasta Biuro Architekta Miasta p. Bartosz Poniowski Biuro Architekta Miasta: Jeżeli nie podjęlibyśmy uchwały zmieniającej to nie zdążymy zmienić uchwały przed upływem tego terminu. Do końca roku musimy przyjąć uchwałę zmieniającą terminy.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Czy zdążymy przeprowadzić procedurę konsultacyjną

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: czy w ogóle ma sens opiniowanie i przyjmowanie z takim tytułem tej uchwały jeżeli jest to uchwała zmieniająca i po 30 dniach razem z uchwałą w całości uchyloną przestanie istnieć? Może odstępimy od opiniowania ze względu na wątpliwości prawne i wtedy poprosimy o zmianę autopoprawką tytułu uchwały.

Inspektor w Oddziale Krajobrazu i Estetyki Miasta Biuro Architekta Miasta p. Bartosz Poniowski Biuro Architekta Miasta zapewnił, że wątpliwości prawne wyjaśni podczas sesji radca prawny.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Rozumiem, że tytuł był przekonsultowany z prawnikami i możemy w tym trybie z zapisem zmieniającym.

Inspektor w Oddziale Krajobrazu i Estetyki Miasta Biuro Architekta Miasta p. Bartosz Poniowski Biuro Architekta Miasta: Wyrok nie jest prawomocny. Dlatego możemy z tą uchwałą, robić wszystko, łącznie z wprowadzeniem procedury zmieniającej. W tej chwili nie mogę powiedzieć, czy będziemy zaskarżać uchwałę czy nie bo w tej chwili formalnie nie wpłynęło uzasadnienie pisemne. Biuro prawne co prawda powiedziało, że będziemy się odwoływać, ale radcy prawni zobowiązali mnie, abym nie mówił o podjętej decyzji bo zostanie ona podjęta po otrzymaniu pisemnego uzasadnienia.

Radny p. Kamil Deptuła: Chciałem zwrócić uwagę na jedną rzecz - jeżeli uchwała jest przedmiotem procedowania przez sąd, został wydany wyrok nieprawomocny to ta uchwała wciąż jest w obiegu prawnym. Możemy spotkać się z sytuacją taką, że ta uchwała będzie kwestionowana przez wiele lat. Może być tak, że my teraz złożymy skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego i NSA na przykład w jakiejś części się przychyli i zwróci z powrotem skargę i znowu zostanie zaskarżona i będziemy się bawili tak kilka razy. To by oznaczało, że cały czas jesteśmy związani wizją przyszłego wyroku. Nie możemy swobodnie ingerować w treść, na zasadach określonych w ustawie. Myślę, że chyba lepiej byłoby przyjąć w tej formie o której pan dyrektor tu wspomina, a kwestie dotyczące tytułu zostawić na sesji prawnikom. Jeżeli mógłbym coś zaproponować państwu radnym to przyjęcie tej propozycji.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Zaproponowałam, żebyśmy nie opiniowali ponieważ bałam się, że moglibyśmy odrzucić ten projekt a szkoda byłoby że z względu na nie końca wyjaśnione wątpliwości. W związku z wyjaśnieniami p. Deptuły możemy pomyśleć, czy nie dać szansy tej uchwale.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: pan Deptuła wyjaśnił bardzo precyzyjnie, że będziemy mieli permanentny stan zawieszenia. I żeby uniknąć tego stanu zawieszenia to jeżeli chcemy zmieniać to musimy zmieniać możliwie tak dalece, żeby nie spotkać się z kolejnym zakwestionowaniem tej uchwały zmieniającej przez Wojewodę. Skoro był wyrok, uchylający całą tę uchwałę, możemy ją praktycznie stosować, bo sąd nie wstrzymał wykonywania tamtej uchwały, więc dlatego uważam, że dzisiaj nawet jak przegłosujemy chęć zmiany tamtej

uchwały to ta zmiana powinna pójść w kierunku uwzględnienia wszystkich możliwych wniosków, które były przedmiotem sporu sądowego i zastrzeżeń Wojewody.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Może nie zastrzeżeń Wojewody bo sąd nie podzielił wszystkich zastrzeżeń Wojewody.

Radny p. Kamil Deptuła: Faktycznie, prawo powinno być możliwie skondensowane i ściśle i dlatego powinniśmy stosować najbardziej ostre pojęcia z możliwych. Estetyka to jest kwestia subiektywna, dlatego może warto następnym razem posiłkować się tymi niedookreślonymi sformułowaniami z ustawy dlatego, że istnieje pewien katalog orzeczeń sądowych, które w pewien sposób definiują estetykę. W ten sposób unikniemy nowego definiowania. My jako Rada Miejska nie jesteśmy uprawnieni do tego, żeby tworzyć nowe sformułowania dla wszystkich obywateli.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Chciałem zwrócić uwagę, że kiedy byłaby procedura od nowa, zakładał, że wtedy miasto nie odwoływałoby się od wyroku sądu tylko zaczęło od nowa. Wtedy prawdopodobnie proces wydłużyłby się i dlatego państwo chcą na tym przejściowym, przy ograniczeniu ryzyka materialnego przejechać. Ja jednak mam zasadniczą wątpliwość, bo ja uczestniczyłem w spotkaniu na Wydziale Prawa z udziałem przedstawicieli różnych firm reklamowych. Były tam słuszne uwagi twórców reklam ręcznych, które uważam, że były bezsensownie ograniczone. Nie wiem, czy państwo chcą w tym zakresie coś zmieniać. Dzisiaj, jeżeli nie będzie maksymalnego otwarcia na postulaty firm i twórców reklam ręcznych to uważam, że wtedy lepszym rozwiązaniem jest robienie czegoś od nowa i uwzględnienie wszystkich postulatów niż to, że państwo będą forsować tylko formułę przejściową tak, żeby tylko przetrwać i rozprawić się z banerami.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Jestem przekonana, że istnieje procedura zmiany uchwały i uzupełnienia jej o jakieś elementy. Jestem zwolenniczką ujęcia reklam ręcznie malowanych. Wydaje mi się, że kiedyś i tak te reklamy będziemy musieli dopuścić. Możemy zastrzec, że chodzi nam o to, żeby odnieść się do zastrzeżeń, które podzielił Wojewódzki Sąd Administracyjny.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: wszystkich zastrzeżeń, które pojawiły się w dyskusji po uchwaleniu.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Temu będę przeciwna bo jest to otwarcie procedury konsultacyjnej w mojej opinii.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Zagłosuję za pozytywną opinią z zastrzeżeniem, że intencja jest taka, że będzie to rzeczywista zmiana.

Radny p. Łukasz Magin: Chciałabym bardzo uniknąć w przyszłości dyskusji na temat treści protokołu i stanowisk, które są przyjmowane przez Komisję. Prosiłbym, aby teraz podać treść stanowiska do protokołu. Proszę o konkretne sformułowanie.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski Opinia jest taka, aby przy dokonywaniu zmiany uchwały rozpatrzyć wszystkie opinie i stanowiska, które były zgłaszane po jej uchwaleniu.

Wobec braku kolejnych pytań i zgłoszeń do dyskusji wiceprzewodnicząca komisji **p. Urszula Niziołek-Janiak** poddała pod głosowanie projekt uchwały wraz z uzasadnieniem opisany w **druku nr 201/2017** z powyższym uzupełnieniem.

**Za pozytywnym zaopiniowaniem ww. projektu uchwały głosowało 3 radnych
przeciw - 0,**

wstrzymało się – 2.

Ad 5

Sprawy różne i wniesione.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski omawiając poniższy temat postługiwał się mapami.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Ubolewam, że nie ma przewodniczącego p. Rakowskiego bo na pewno przekonał by się do zastrzeżeń jakie składałem. Chciałbym państwa zorientować na czym polega kwestia związana z tym przypadkiem skrzyżowania. Najpierw chcę stwierdzić, że obwodnica miała różne warianty to skrzyżowanie w różnych wariantach przesuwano się. Tutaj mamy Nowosolną, tutaj jest ul. Pomorska. Chodzi nam o skrzyżowanie z tym odcinkiem ul. Pomorskiej. Prosiłszy o to, aby Zarząd Inwestycji Miejskich, Zarząd Dróg i Transportu wyjaśnił nam, jak dokładnie planowano w tych wariantach to skrzyżowanie. Teraz okazało się, czego nam nie precyzowano, że za każdym razem przy badaniu różnych wariantów miasto oceniało, który jest najkorzystniejszy. Na pierwszej Komisji na której była omawiana ta sprawa z udziałem ludzi, którzy to skarżyli. Oni przynieśli wówczas opracowanie, każdy z państwa je otrzymał i jestem przekonany, że nikt tego nie przeczytał bo jest to trudne do czytania. W tym zestawie są pokazane różne warianty i kopie dokumentacji, która była przesłana przez miasto do projektanta. Projektantem jest firma Mosty- Kraków. W tych opracowaniach, które zostały przesłane do Krakowa stwierdzono, że preferencje największe ma wariant pierwszy i że miasto chce tego przebiegu przez tę część. Po części również na Komisji Planu sprawa obwodnicy jako wariantów była również omawiana i to nie jest kontrowersyjne. Przypadek dotyczący samego skrzyżowania jest najistotniejszy. Dlatego było ważne, żeby inwestor czyli w tym przypadku Zarząd Dróg i Transportu, a obecnie Zarząd Inwestycji Miejskich stwierdził, jak przebiega to skrzyżowanie. W tej dokumentacji, gdzie było napisane, co jest preferowane, to jest również w tym opracowaniu, wysłano do Krakowa ten rysunek. To jest ul. Pomorska, to jest ten odpowiednik tego skrzyżowania i proszę zobaczyć – wysłano do Krakowa jako preferencję coś co związane było z przejściem tej obwodnicy przez te dwa budynki. To są te dwa budynki tych ludzi, którzy uczestniczyli w posiedzeniu Komisji Planu, którzy zawsze mieli świadomość, że główny szlak idzie przez ich teren. Lekko zahaczało o ten budynek tutaj i ten budynek to jest pieczarkarnia. Okazało się, że chcieliśmy dowiedzieć się dlaczego mimo tego, że miasto wysłało to i stwierdziło, że jest to preferencja. Dlaczego przesunięto to do góry i z czego to wynikało. Przesunięto to w tę stronę i ci ludzie nagle zostają przy tej drodze tu a całość budowy jest tak, że się wyżyna wszystkie nieruchomości tutaj. Chcieliśmy się dowiedzieć, z czego to wynika. Zaczęto nam mówić językiem technicznym, że jakieś nierówności terenu i dlatego prosiliśmy, żeby podano nam na rysunku na wariantach, jak to wygląda. Dostaliśmy mapę- to jest na wschód, a to jest na zachód. Chciałem się dowiedzieć na czym polega – wzdłuż nie ma żadnych budynków w związku z czym skoro pierwotny kształt miał być tu to dlaczego go nie ma tutaj. Dlaczego przesunięto w górę i ci ludzie, którzy zawsze wiedzieli, że to ma być tak, nagle zostają przy tym skrzyżowaniu, a wchodzi się w ileś budynków tutaj. Nam zaczęto mówić przy referowaniu, (dlaczego tak ważne są słowa w zapisie tego protokołu) że tutaj za każdym razem mówiono, że to jest najlepsze dlatego, że to są najmniejsze koszty. Dyrekcja ZIM, a wcześniej ZDiT twierdzi, że chce mieć maksymalne, optymalne, ekonomiczne rozwiązania. Jakie są maksymalne, ekonomiczne rozwiązania kiedy jest najmniejsza ilość budynków do wyburzenia, a zwłaszcza o szczególnym technicznym ...Teraz chcę państwu pokazać na czym polega ten rodzaj mieszania nam w głowach - to jest jedna z wcześniejszych koncepcji, która pojawiła się wtedy kiedy planowano to skrzyżowanie dwupoziomowe, kiedy trasa obwodnicy była

podniesiona na estakadę, były zjazdy a ul. Pomorska była pod spodem. Wtedy rzeczywiście wszystko szło do wykupienia i wyburzenia, ale miasto odstąpiło od tego. Jak miasto odstąpiło od tego to wówczas przestawiło również ten wariant, który państwu pokazałem czyli ten obrazek. Miasto przesyłając do Krakowa to wysłało to.

Radny p. Łukasz Magin: czyli wysłało to samo co tutaj tylko wszystko w jednym poziomie.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: W jednym poziomie nie, ale przesunięte w tę stronę. Wszystkie te warianty bez estakady, które nie wymagały tych zjazdów zostały przesunięte tutaj. Była jeszcze jedna wątpliwość, która się pojawiła, że w pewnym momencie stwierdzono, że tu powinno być rondo. To rondo było sugestią do tego, że trzeba większą przestrzeń zrobić i że to rondo musi tu wejść. Te rozmiary, które tu są pozwalają na to, żeby przesuując jeszcze bardziej w tę stronę może się okazać, że w ogóle nie dotknie się tej pieczarkarni tylko przejdzie się ten teren. Każdy kto logicznie patrzy na to z góry i nie zna sprawy – gdzie być przeprowadził najbardziej racjonalną linię to każdy pokazuje tu. Ponieważ ta linia wchodzi w najmniejszą kolizję tymi budynkami, czyli przeprowadziłby dokładnie przez te dwa budynki. Jeżeli w tej chwili otrzymujemy w korespondencji, po pierwsze pomyłone działki bo chcę państwu pokazać tę korespondencję, którą otrzymaliśmy w dwóch etapach. Pierwsza odpowiedź była z 24 lipca 2017 r. kiedy państwo nam podają z ZIM-wariant aktualnie projektowany czyli ten, pomijając to, że tu już nie ma ronda, ale nie wiem skąd wzięła się wartość 1 4930 m² taka sama dla tych dwóch wariantów, ale mniejsza o to, chodzi o ilość budynków. Nie mogę się doliczyć w tym wariantcie budynków gospodarczych trzech.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: pewnie o to chodzi, dlaczego to jest do wycięcia to nie wiem.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Proszę zobaczyć tu jest odwrócona. W tym wariantcie..

Radny p. Łukasz Magin: Wszystko byłoby dobrze, gdyby te tytuły były inaczej.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: To dotyczy tego, a nam się podaje, że to jest właśnie ten wariant. Już jest fałsz. Jeszcze większym fałszem jest to co tu jest podane, w następnym piśmie o które uzupełnienie wystąpiliśmy. Tu jest opis, że przesunięcie czyli powrót do dawnego wariantu powodowałoby że byłoby siedem budynków do wyburzenia czyli podaje się to z tego wariantu....

Radny p. Kamil Deptuła: Rozumiem, że jest projekt taki już zrealizowany. Pytanie jest takie, ile kosztuje przeprojektowanie. Rozumiem, że mogą być błędy i mogły być decyzje podjęte wcześniej.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: zostało to forsowane w ubiegłym roku. To jest na etapie projektowania. W odpowiedzi ZIM mówi się, że jeśli chodzi o wycenę tych nieruchomości to ta wycena jest nie zrobiona bo to powinien zrobić rzeczoznawca. Przecież jeżeli mówi się o ekonomii wycena tego kiedy te budynki są, nawet jeżeli jest gospodarczy o olbrzymiej powierzchni to moja teza jest taka, że on jest więcej wart niż budynek mieszkalny. Jeżeli ktoś chciałby bardzo ekonomicznie myśleć to powinien tak dalece zrobić to przesunięcie, żeby w ogóle nie wchodzić w to gospodarstwo.

Radny p. Łukasz Magin: mam pytanie – jeżeli pierwotne zlecenie do biura Mosty-Kraków poszło z wariantem bardziej południowym, który omijał pieczarkarnię to w międzyczasie

wyszła też zmiana zapotrzebowania ze strony Łodzi czy to co zostało „wyplute” przez Mosty-Kraków jest autorską wizją?

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Na jakiej podstawie Kraków sobie to przesunął?

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Chciałem do tego dojść. Chciałem, żeby autorzy ZDiT czy ZIM pokazał nam to, wyświetlił na tej mapie i uzasadnił z czego wynika to, że ta droga nie może przejść tu, która naturalnie biegnie przez 14 wariantów tylko koniecznie musi przejść tu.

Radny po. Łukasz Magin: panie przewodniczący, żeby bazować na tej naszej dzisiejszej wiedzy i mając świadomość tego, że projektowanie dalej trwa to moglibyśmy to załatwić całkowicie bezkosztowo, mówiąc Krakowowi, że co nam tutaj przysłałicie przecież my chcieliśmy skrzyżowanie w innym miejscu.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Kraków dostał to opracowanie, gdzie miasto samo pisze preferencje, wyniki obliczeń wariantów i samo wskazuje, że ten wariant jest najlepszy i jeszcze uniknie się wejścia w tę pieczarkarnię.

Radny po. Łukasz Magin: Zakładam, że jeżeli w międzyczasie ZDiT w żadnym piśmie nie domagał się przesunięcia skrzyżowania na północ to jak najbardziej możemy domagać się od Mostów z Krakowa żeby wrócili do tego pomysłu, który nam się bardziej podoba.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Na jakiej podstawie zostało to przesunięte i być może z wyliczeń Mostów wynikało, że miasto nie miało racji, że ten wariant wydaje się tańszy, ale tańszy będzie ten i my chcemy to uzasadnienie poznać.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Po pierwsze, powinniśmy zażądać całej dokumentacji, która została wysłana do Krakowa.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Rozumiem, że miasto wskazało, że jest to preferencja, ale nie zakazało innej...

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Dla nas w pismach odwraca się ten opis i to co było preferencją wpisuje się, że to jest ten model.

Radny p. Łukasz Magin: Jeżeli zamawiający twierdzi, że on chciałby tę drogę tutaj to planista nie będzie robił zamawiającemu na złość.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Jeżeli otworzyliśmy możliwość, powiedzieliśmy my to preferujemy, ale jeśli z naszych wyliczeń będzie wychodziło coś innego to będziemy to uzgadniać to chcemy wiedzieć na jakiej podstawie, chodzi nam o uzgodnienie. Moim zdaniem dlatego musimy zaprosić projektanta.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: To jest koncepcja. I dzisiaj jest jedyny moment, żeby dowiedzieć się..... tylko dostosować koncepcję do optymalnej ekonomicznej opłacalności tego przedsięwzięcia. Ci ludzie, którzy są tutaj protestują, że ten domek się rozleci na skutek tej drogi, ci nie protestują bo tu jest duża odległość, że ta ilość 14 wariantów dopuszczalna przez nich ponieważ ta odległość im tutaj nie wadziła. Jak był ten wariant maksymalny kiedy to szło w górę to wszyscy byli usatysfakcjonowani bo wszyscy byli wywłaszczani.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Myślę, że na podstawie tego co pan przewodniczący mówi musimy uzgodnić termin kolejnego posiedzenia z projektantami i zamawiającym.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Umowa została podpisana 1 marca 2016 r. między Łodzią a firmą MP Mosty. Wykonawca jest zobowiązany do opracowania konkretnej dokumentacji projektowej, w tym wielowariantowej koncepcji drogowej. Ponieważ koncepcja została przedstawiona, my powinniśmy zażądać tego, aby odpowiedzieli dlaczego ta koncepcja nie może uwzględniać preferencji, które były wcześniej zgłoszone przez miasto.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Ta koncepcja została odebrana więc będzie to kwestia jakiegoś przeprojektowania.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Dlatego my w pytaniach kierowanych do ZIM w lipcu 2017 r. zażądaliśmy wycen. Powiedziano nam, że wycen nie robiono bo wyceny może zrobić rzeczoznawca. Nam chodzi o to, żebyśmy dostali wyceny szacunkowe. Wyceny nawet jak zapłacimy za ekspertyzę 1000 – 2000 zł, a różnica w wycenie będzie taka, że to będzie kosztowało ileś tysięcy czy milionów wykup tych nieruchomości, a to będzie kosztować trzy razy mniej, szacunkowo nawet po ilości budynków widać, że taka ilość budynków, a dwa budynki to jest kompletna różnica.

Radny p. Kamil Deptuła: Rozumiem, że podstawową kwestią jest brak wiedzy, a nie kwestia decyzji, gdzie ma ...

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: posługiwanie się fałszywymi informacjami

Radny p. Kamil Deptuła: Nie widziałem papieru. My potrzebujemy wiedzy, a nie możemy decydować, który wariant jest lepszy na ten moment. Czy wyrzucimy pieczarkarnię czy wyrzucimy budynek, który od 20 lat nie jest remontowany bo miała tam przebiegać trasa. Nie możemy reprezentować interesu ani tego ani tego. My pytamy się o to, co stało za tym, żeby ten wariant był taki, a nie inny. Potrzebujemy wiedzy i w takiej sferze jestem za. O decydowaniu, który wariant jest lepszy gorszy to ja jestem przeciw dlatego, że nie umiem ocenić... (*nieczytelny zapis z nagrania*)

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Pani radny, proszę zwrócić uwagę, że to pismo, które państwo dostali, pani sekretarz wysłała do wszystkich, a jednocześnie informacja, że te mapy są dostępne w sekretariacie Komisji. Co jest najistotniejsze, że temu rozwiązaniu przeciwstawia się Zarząd Inwestycji Miejskich nie to, nie powiada ZIM, że alternatywą jest to tylko alternatywą jest to. Na tym polega ten fałsz.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: z 2012

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Nie wiem z którego to jest bo tu jest napisane 11, 14.

Radny p. Łukasz Magin: Rozumiem, że na kolejne posiedzenie zapraszamy mieszkańców i projektanta z Krakowa.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Tu nawet nie chodzi o mieszkańców bo to jest kwestia rozstrzygnięcia interesu miasta. Bo my nie rozstrzygamy interesu mieszkańców tutaj, jest to interes jednostkowy... i projektant koncepcji.

Radny p. Sebastian Bulak: Projektant nie przyjedzie i znowu nic nie wskóramy. Może poprosimy od projektanta na piśmie uzasadnienie tej decyzji.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Czyli wystąpić z pismem do projektanta o informację na jakiej podstawie zdecydował o zmianie decyzji dotyczącej dokładnej lokalizacji tego skrzyżowania, jakie przesłanki finansowe czy funkcjonalne o tym zdecydowały.

Radny p. Sebastian Bulak: I dodatkowo zaprosić na Komisję, ale zawsze będziemy mieli wariant bezpieczeństwa w postaci pisma.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Dla mnie najważniejsze jest, żeby przedstawiono nam, jakie dokumenty trafiły do Krakowa, prosimy też o odpowiedź dlaczego jako alternatywę dla tej koncepcji forsowanej obecnie przedstawia się coś co jest nieaktualne czyli wariant dwupoziomowy.

Radny p. Kamil Deptuła: My mamy określone cele jako Komisja. To byłoby moim zdaniem zbyt daleko idące gdybyśmy zamieniali się w komisję śledczą. Nie możemy, mamy pytanie, mamy wątpliwości i pana wątpliwości są słuszne. Ja też chciałbym poznać odpowiedź na pytanie, dlaczego idzie to tędy, a nie tam 20 m w bok i czy byłoby to tańsze rozwiązanie czy droższe. Ja chętnie poznam te wszystkie argumenty ZIM. Jeżeli Komisja będzie miała wątpliwości

Radny p. Sebastian Bulak: w zależności od dokumentów, które były przesłane do Krakowa., Projektant mógł zupełnie inną...

Radny p. Kamil Deptuła: mamy świadomość, że projektant miał wolną rękę. To co mu przesłano to były tylko jakieś wytyczne, których mógł się trzymać.

Radny p. Sebastian Bulak: Pytanie, czy te wytyczne zostały mu przesłane.

Radny p. Kamil Deptuła: z dokumentów wynika, że zostały inne wytyczne mu przesłane.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Moim zdaniem celowe jest ustalenie, czy to Mosty Kraków wyliczyły same, że tu jednak będzie najkorzystniej, czy ZIM z jakiś innych względów uznał, że to będzie bardziej korzystne.

Radny p. Kamil Deptuła: Jak moje pytanie się nie mieści w Waszym ...

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: mieści się.

Radny p. Kamil Deptuła: Uważam, że trzeba spytać, dlaczego tak jest...

Radny p. Sebastian Bulak: bo chcemy wiedzieć, jakie dokumenty zostały wysłane. Jak opracowujesz skargę to skargę rozpatrujesz na podstawie dokumentów. Jeżeli nie będziesz miał wszystkich dokumentów to nie ułatwiasz tej sprawy.

Radny p. Kamil Deptuła: To nie jest skarga.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Poprosimy o przyniesienie dokumentów na Komisję tak żeby urzędnicy na bieżąco mogli do nich zajrzeć i ustalić jak to się zadziało.

Radny p. Kamil Deptuła: Nie stygmatyzujemy urzędników. Nie o to chodzi, aby stworzyć atmosferę podejrzliwości.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: mamy dzisiaj dokumenty, które nas dezinformują. Dwa dokumenty z których wynika coś innego, że nam argumentacja o nieopłacalności jest forsowana w oparciu o dwupoziomowy układ od którego odstąpiono.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: To będziemy omawiać na Komisji. Poprosimy o odniesienie się do tego, dlaczego nie nawiązują do tego co przesłano jako wytyczną tylko do dwupoziomowego skrzyżowania jako porównania kosztów i zaprosimy wykonawcę.

Sekretarz Komisji: czyli na posiedzenie Komisji mam zaprosić p. dyrektor Mikołajec i projektanta MP Mosty-Kraków. Czy p. dyrektor ma na to posiedzenie przynieść wszystkie dokumenty, w tym te dokumenty, które trafiły do Krakowa i na posiedzeniu przedstawić.

Radny p. Łukasz Magin: całą dokumentację pomiędzy Łodzią a Krakowem dotyczącą przebiegu skrzyżowania.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Chodzi o to, aby kopię tej korespondencji razem z dokumentacją przesłali kilka dni wcześniej, abyśmy mogli przed Komisją zapoznać się.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak: Obawiam się, że dokumentów wymiany korespondencji i dokumentów technicznych jest tyle, że przekazanie nam tego wszystkiego może być problemem. Byłabym zwolenniczką raczej wyjaśnienia tego na Komisji.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Myślę, że ta dokumentacja nie jest, aż tak skomplikowana. Chodzi przede wszystkim o to, aby podali nam przyczyny.

Na tym zakończono posiedzenie.

Przewodniczący
Komisji Planu Przestrzennego
Budownictwa, Urbanistyki i Architektury

Maciej Rakowski

Wiceprzewodnicząca Komisji
Komisji Planu Przestrzennego,
Budownictwa, Urbanistyki i Architektury

Urszula Niziołek-Janiak

Protokół sporządziła

Joanna Kaźmierczyk